



Przymus i kontrola – Rosja w trakcie epidemii COVID-19

Jakub Benedyczak

COVID-19 stał się dla władz Rosji okazją do zwiększania represyjności państwa i testowania chińskich rozwiązań cyfrowej kontroli społeczeństwa. Prawdopodobnie wiele z zastosowanych środków zostanie utrzymanych po zwalczeniu epidemii, zwłaszcza w obliczu nadchodzącego kryzysu gospodarczego i możliwych wybuchów niezadowolenia społecznego.

Zwiększanie represyjności państwa. Federacja Rosyjska (FR) wprowadziła restrykcyjne metody walki z epidemią. W 80 z 85 podmiotów federacji obowiązywała pełna samoizolacja. Oznaczało to, że Rosjanie mogli oddalać się maksymalnie 100 m od miejsca zamieszkania, wyłącznie w celu realizacji najważniejszych potrzeb życiowych. Osoby powyżej 65. roku życia miały całkowity zakaz opuszczania mieszkań. Do egzekwowania restrykcji zaangażowano jednostki wojsk Gwardii Narodowej takie jak OMON, służące pacyfikowaniu manifestacji.

Władze radykalnie podniosły kary administracyjne i prawne. Przy średniej pensji krajowej 36 tys. rubli (w Moskwie 66,8 tys. rubli) grzywna za złamanie kwarantanny wyniosła aż 2 mln rubli, a za świadome zarażenie innych osób groziła kara pozbawienia wolności do 7 lat. Za umyślne rozpowszechnianie fałszywych informacji na temat epidemii groziła grzywna do 10 mln rubli lub pięcioletnie więzienie. Na podstawie tych przepisów za krytykę działań instytucji państwa, w tym służby zdrowia, pociągnięto do odpowiedzialności kilkuset działaczy społecznych, dziennikarzy i blogerów, a także pracowników medycznych. Ponad 50 stron internetowych i mediów społecznościowych, w tym Twitter i YouTube, na żądanie organów państwa usunęło treści niepożądane z punktu widzenia władz. Kontrola i punktowa cenzura internetu była już wcześniej rozszerzana (np. od 2019 r. penalizuje się rozpowszechnianie fałszywych informacji) stąd zaostrzenie kar w tym obszarze zapewne będzie utrzymane po wygaśnięciu pandemii.

Władze wykorzystują pandemię do uchwalania ustaw zwiększających represyjność państwa. 22 kwietnia br. rosyjski parlament przyjął projekt rozszerzenia uprawnień policji. Zakłada on m.in. liberalizację zasad użycia broni i zwolnienie policjanta od odpowiedzialności karnej w ramach wykonywanych obowiązków. Duma pracuje też nad projektem ustawy, która przewiduje dalsze zamykanie się organizacji pozarządowych korzystających z zagranicznego finansowania i całkowite wyrzucenie z Rosji filii zagranicznych organizacji pozarządowych. Ostatecznie władzom zależy na ukształtowaniu sektora pozarządowego niemal całkowicie zależnego od finansowania państwa.

Testowanie cyfrowej inwigilacji. W latach 2018–2019, w ramach rosyjsko-chińskich projektów (np. „inteligentna policja”), władze lokalne Moskwy i Tatarstanu oraz delegacje rosyjskich ministerstw odbyły serię wizyt w miastach ChRL, m.in. w centrum innowacji policyjnych i oddziałach koncernu Huawei. Zbierały tam doświadczenia w zakresie monitoringu opartego na sztucznej inteligencji. W rezultacie Rosja kupiła od chińskiego koncernu kamery przemysłowe (Tatarstan i Moskwa użyły ich już w czasie pandemii), zapowiadając zainstalowanie ich w liczbie ok. 200 tys. w całym kraju. Zakupiony z ChRL sprzęt jest obsługiwany przez rosyjską sztuczną inteligencję, która w czasie rzeczywistym np. identyfikuje twarze, cechy jednostkowe (np. płeć, wiek) i nietypowe zachowania. Instytucje państwowe, w tym FSB, udzielały wsparcia rodzimym firmom (głównie VisionLabs i Ntech), które rozwijają rozwiązania z zakresu sztucznej inteligencji. Opracowały one m.in. aplikację,

która rozpoznaje zdjęcia i łączy je z profilami w VKontakte (odpowiednik Facebooka). Obecnie zaś konstruują przeznaczone dla służb mundurowych okulary wyposażone w system rozpoznawania twarzy, które zostaną wykorzystane podczas manifestacji.

Innymi rozwiązaniami, zapożyczonymi z Chin, są kody graficzne szybkiej odpowiedzi (QR) i aplikacja „monitoring społeczny”. Ściągnięcie aplikacji było obowiązkowe dla wszystkich zarażonych COVID-19, którzy przechodzili domową kwarantannę. Umożliwiła ona np. policji i Gwardii Narodowej śledzenie osób chorych (miejsce pobytu, stan zdrowia itd.) przez dostęp do pełnej zawartości telefonu mobilnego. Dla moskwiąt zmuszonych do poruszania się po mieście (np. ze względów zawodowych) konieczne było ściągnięcie na telefon kodu QR, który dawał dostęp do baz geolokalizacji oraz informacji o stanie zdrowia. W połowie maja twórcy systemu szybkich płatności (zarządzanego przez Centralny Bank FR) zaproponowali nadanie Rosjanom indywidualnych kodów QR, ułatwiających dokonywanie płatności i ubieganie się o kredyt. Rozwiązanie to oznaczałoby skoncentrowanie w jednym kodzie szczegółowych danych osobowych (np. historii finansowej), prawdopodobnie przy pozornej jedynie anonimowości danych, do których dostęp w rzeczywistości miałyby rosyjskie władze.

Wdrożone rozwiązania zostaną podłączone do Głównego Centrum Ochrony i Przetwarzania Danych, dzięki czemu profilowani będą też obcokrajowcy wjeżdżający na teren FR. Dostęp do bazy Centrum uzyska FSB, która w działaniach kontrwywiadowczych wykorzysta m.in. kamery identyfikujące cechy biometryczne – zostaną one rozlokowane wokół zagranicznych placówek dyplomatycznych w FR, biur zagranicznych korporacji i organizacji międzynarodowych. Upowszechnienie tych rozwiązań upraszcza i automatyzuje inwigilację elektroniczną. Jej testowanie przebiega w Rosji sprawnie m.in. dlatego, że nie natrafia na większy opór społeczny. Jedynie 7% Rosjan wśród obaw związanych z pandemią wskazało ograniczenie wolności obywatelskich. Media informują też, że wprowadzane środki zostaną użyte w walce z terroryzmem i przestępczością, co ma zapewnić aprobatę społeczną.

Masowe środki represji mogą być dla władz przydatne w minimalizowaniu potencjału protestacyjnego wobec nadchodzącego kryzysu gospodarczego, zabezpieczając tym samym trwałość systemu politycznego. Państwo rosyjskie dotychczas nie zwalczyło epidemii COVID-19 – notuje jedną z najwyższych na świecie liczbę zachorowań. Prognozy dla gospodarki FR zakładają trzykrotny wzrost bezrobocia i ujemne PKB (między -3% a -10%) w 2019 r., a jej odradzenie się dopiero w 2022 r. Już teraz widać pierwsze objawy społecznego niezadowolenia. W maju br. 41% respondentów nie aprobowało działań Władimira

Putina (najwyższy wynik w historii), a tylko 47% zadeklarowało głosowanie w referendum za zmianami w konstytucji, umożliwiającymi prezydentowi FR ubieganie się o reelekcję (48% było przeciw). Może to zwiastować wzrost nastrojów antysystemowych i w przyszłości wybuch protestów społecznych na tle socjalnym. Cyfrowa inwigilacja jest w tym kontekście odpowiedzią na zmiany technologiczne i pokoleniowe. Od 2016 r. Rosjanie zamieszkujący duże ośrodki miejskie oraz w grupie wiekowej 12–44 lata znacznie częściej używają internetu, niż oglądają propagandowe państwowe kanały telewizyjne, zatem z punktu widzenia władz stanowią potencjalne ogniska antyrządowych protestów, które należy kontrolować.

Wnioski i perspektywy. Represyjność państwa jest immanentną cechą systemu politycznego Rosji. Jej wzmocnienie w trakcie pandemii stanowi kontynuację dotychczasowej polityki rozbudowy państwowego aparatu przymusu i kontroli, dlatego należy przyjąć, że większość zastosowanych rozwiązań zostanie utrzymana po opanowaniu COVID-19.

Wprowadzone środki oprócz zabezpieczenia systemu politycznego wspomogą prewencyjne wygaszanie konfliktów wynikających z wielonarodowego i zróżnicowanego dochodowo społeczeństwa, co czyni państwo rosyjskie podatnym na wstrząsy.

Chociaż FR wzoruje się na Chinach w zakresie inwigilacji cyfrowej, robi to na mniejszą skalę. Mimo fasadowości instytucji demokratycznych FR wprowadzanie środków represyjnych wymaga procedury legislacyjnej oraz ograniczonej debaty publicznej, w której np. chiński system wiarygodności społecznej zostałby odrzucony.

Rosja zamierza konkurować z ChRL w sprzedaży technologii inwigilacji, co może zakłócić ich współpracę w tym obszarze. Mimo chińskiej dominacji w tej dziedzinie w Azji Centralnej to rosyjska firma Wega zainstaluje system kamer przemysłowych w Biszkeku.

Rozwiązania rosyjskie mogą być postulowane przez prorosyjskie partie w państwach UE. Dotyczy to głównie rozszerzenia prawa do użycia broni przez policję (np. we Włoszech Matteo Salvini z Ligi jako szef MSW zwiększył uprawnienia tej formacji) oraz cyfrowej inwigilacji (np. Front Narodowy może chcieć rozszerzenia zasięgu działającego już we Francji systemu monitoringu Alicem, identyfikującego twarze).

Wobec potencjalnego profilowania obcokrajowców w rosyjskiej bazie Głównego Centrum i likwidowania europejskich organizacji pozarządowych Komisja Europejska i państwa członkowskie powinny uzależnić swoją współpracę polityczno-gospodarczą z FR od wyłączenia obywateli państw UE z bazy Centrum oraz zaprzestania wyrzucania z Rosji europejskich organizacji pozarządowych. Jeśli władze FR dokonają anonimizacji danych w bazie Centrum, instytucje UE powinny zweryfikować, czy nie jest to tylko pozorna legalizacja.